Londyn. 10. Duke Street St James.
6 Września 1849.

871

Szanowny Panie Niedźwiecki,

Za przysługę jaką chciałeś mi wyświadczyć, że raczyłeś mi pozwolić pisywać do żony mojej przez twoje pośrednictwo, wielkie ci dzięki i proszę cię byś był przekonanym że zobowiązałeś człowieka, przez to samo, który w każdej okoliczności, jeśli okoliczność zdarzy się, będzie umiał zachować wdzięczność.

Te dobre Pańskie postępowanie względem osoby mu nieznanej, ośmiela mnie zanieść do niego nową prośbę; ale nasamprzód proszę, byś raczył mi darować, że się poważam krok taki robić, lecz Bóg jest świadkiem że nieszczęśliwe moje dzisiejsze położenie jest tego przyczyną.

Od lat osiemnastu jako jestem we Francji, żyłem z pracy mych rąk; jedenaście lat byłem w administracji Dróg i Mostów a od roku przeszłego pracowałem w Ministerium Prac Publicznych, kiedy wypadki 1848 roku, zmieniły moje położenie spokojne. W skutku mego postępowania Francja odmówiła mi przytułku, i pomimo usiłowań osób wysoko w

rządzie teraźniejszym francuzkim umieszczonych, musiałem opuścić nietylko urząd mój, który mi zapewniał za lat czternaście emeryturę, ale nawet zmuszono mnie opuścić francyję i przez ten wypadek — rozłączyć się musiałem od osoby która mi jest najdroższą, od żony mojéj.

Opuszczając żonę moję, zostawiłem ją w najopłakańszym położeniu, bo nietylko słabą w zdrowiu, ale nawet bez żadnego funduszu utrzymania się. Nieznajomość języka Angielskiego niepozwala mi w tych czasach, myśleć aby można znaleźć w Londynie jakiekolwiek zatrudnienie, - przytym żyć potrzeba, bo ktoż wie co nadal wypadnie? a kto ma żonę to życie nie do jednéj osoby należy ale do dwóch.

Spędzając bezustannie nad słownikiem angielskim, bez niego się nauczę, nie przez ten czas, żonie mojéj posłać niepodobna, bo z kąd wziąść? Dla téj to przyczyny, Łaskawy Panie, ośmielam zgłosić się do Ciebie z prośbą byś był tak łaskaw i chciał zainteresować opieką Xiężnéj, przy któréj się znajdujesz, dla żony mojéj. Wiem ja dobrze że Xiężna Czartoryska raczyła przyjąć mnóstwo nieszczęśliwych należą

rodaków pod swoją opiekę, może jakie Bóg natchnie
ją dla żony mojej!

Bądź zapewnionym, Łaskawy Panie, że jak tylko nauka języka Angielskiego pozwoli mi starać się o miejsce jakiekolwiek w Londynie, to kroki potrzebne do tego niezaniedbam zrobić, miejsce sobie wyrobić i natychmiast o tym Ci doniosę, by próżnym ciężarem niebyć opiece narodowej, a jeżeli Bóg mi pozwoli, to zamiast odbierać, starać się będę dawać w ręce Twoje dla naszych, by tym sposobem spłacić wdzięczność której wartość cenić będę umiał.

Takie przykre moje położenie, sercu Twemu, Panie Niedźwiecki powierzam, proszę Cię byś raczył nim się zainteresować, pewny że wpływ Twój obok liczny, wielką mi pomoc zjedna.

Racz mi odpisać i jeżeli co otrzymasz dobrego względem żony mojej - chciej jej sam dać wiadomość.

Sługa życzliwy i wdzięczny.

J. Szymanowicz

otrzymany 21 Września 1849,

L.M.

Londyn 18 ~~Sierpnia~~ Września 1849.

10. Duke Street St. James.

Szanowny Panie Wodzicki,

Załączam przytym jeden list do Żony mojéj a drugi do Księcia Lubomirskiego, syna, który tu mieszka i który dnia dzisiejszego opuścił Londyn, wyjechawszy do Paryża; niewiedząc Jego imienia, niepołożyłem go na adresie, ale proszę Pana być był tak łaskaw i chciał te ominięcie zreperować a obadwa listy łaskawej Pańskiej opiece polecam, by je chciał jak najprędzej każdą wręczyć,

osobom do których są przeznaczone.

Lord Stuart dał mi pozwolenie widzenia go jutro — niezawodnie udam się na jego invitacyę. Dam Panu rachunek z tego co mi raczy powiedzieć.

Polecam się łaskawej Pańskiej pamięci i proszę go by był pewnym o mojem dla niego prawdziwym szacunku

Życzliwy sługa

Jerzmanowski.

SPÉCIALITÉ DE PASSEMENTERIES,
Militaires & Nouveautés.
Vve MULLER & JERZMANOWSKI,
Rue Neuve des Petits Champs, N.º 50,
PARIS.

Lith. Derveaux, rue Montmartre, 11.

Paris, le 29 Juillet 1851.

Mon cher Monsieur Léonard,

Il y a quelque temps je vous ai entretenu de la position de ma maison et je vous ai expliqué pourquoi je me trouvais embarrassé pour la faire marcher — aujourd'hui ma position est la même avec la différence que toute la charge est sur moi à cause de la mort de Mad.me Muller mon associée —

Malgré toutes mes démarches je n'ai pas trouvé nulle part une personne qui veuille ou me prêter de l'argent ou bien devenir mon associé — les commandes affluent de la part des régiments et je me trouverai bientôt dans la triste nécessité de les refuser si personne ne veut venir à mon aide — la maison nécessairement tombera et je me trouverai aussi malheureux que jamais — tout ceci est bien pénible, ayant connu aussi bon que généreux vous le sentirez aussi bien que moi et plus, je suis certain, vous vous occuperez si vos moyens vous le permettent de me sortir de cet embarras — et comment Direz-vous ?

Vous êtes près d'une famille sainte dont le plus grand bonheur est de soulager

l'important [illegible] comptes de mes lettres pour le
recommander — moments à [illegible] sans ou en
sortir sans voir [illegible] comme
les autres je fais aujourd'hui mais seulement au
lieu de m'adresser directement [illegible] 2 autres
par votre partie — il ne m'est point permis douter
de votre cœur ; malgré que vous ne m'avez donné
aucun souvenir [illegible] l'intérêt amical
que vous me portez [illegible] c'est avec un
cœur triste mais tout ouvert je m'adresse
à vous avec prière d'intercéder en ma faveur
auprès de qui vous jugerez convenable ou pour
me trouver un moyen sûr pour me procurer
de l'argent enfin que cette seule maison
commercial, appartenant à un Polonais, ne
tombe pas — Dès aujourd'hui je mets cette
maison sous la protection qui lui sera le bien-
faiteur, qui en espère [illegible] pas d'être
certain dans votre sollicitude pour moi — j'attends
votre réponse avec impatience

Votre tout dévoué

Jerzmanowski

otrzymany w [illegible] 30o Sierpnia 1851.

Paryż dnia 29go Sierpnia 1851.

876

Kochany Mickiewiczu —

List Twój 25go tego miesiąca mnie doszedł — dzięki za Twoje dobre serce — w Anglii będę wiele się wycierpiałem lub tego nie żałuję bo z drugiej strony ta okoliczność dała mi sposób poznania Twej osoby i zato Bogu zawsze dziękować będę.

Poodddawałem listy jakie mi oddałeś przesłać — żadnego skutku nie otrzymałem — P. Januszkiewicz jest w Kraju —

Po wszystkich moich zabiegach nie mogę demu uzyskać — oddałem go Antoniemu Gorzkiewiczowi, który wszystko zrobi by ocalić moje imię dopiero by uniknąć la faillite a ja sam chronię się wyjechać i zdecydowałem się jechać do Nowego Orleanu — na statku miejsce dla mnie jest zatrzymane na 6go przyszłego miesiąca —

Wiem że zajmujesz się wyprawieniem do tego kraju naszych żołnierzy — więc w ostatnim momencie pozwól mi poraz ostatni o Twoją pomoc prosić — bez grosza wyjeżdżam — przejazd mój jest zapłacony 150f ale na życie nic nie mam — czyby przypadkiem nie mógł mi wyrobić takiej samej sumy w ogólności którą jesteś zobowiązany wydawać na każdego z naszych co wysyłasz? —

Mam list rekomendacyjny do jednego kupca w Nowym Orleanie od brata jego — więcej mieć nie mogę — z drugiej strony dowiaduję się że tam jest kawalerii polskiej

formuję — jeżeli mi możesz postaraj się tę rzecz w tym interesie pracować — bo moje przyjęcie do tego pułku od Was zależy. —

Byłem Majorem — mam moję nominacyję —

Jeżeli co potrzeba zrobić przed wyjazdem mojim wszystkie albo w drugim to rzecz może objaśnić —

Myślę opuścić paryż za dwa albo trzy dni — i tylko Twojej dobrej odpowiedzi czekam. — niechciej mi Jej odmówić —

W wielkiej niespokojności zostaję i Twego listu z największą niecierpliwością oczekiwać będę.

Proszę nie mów nic o mojim wyjeździe wyjąwszy osobom którym trzeba powiedzieć.

Nie zapominaj że jestem krewnym Pułkownika Brzeańskiego z którym w wielkiej przyjaźni żyjem — jeżeli więc nie dla mnie to dla niego chciej mnie pod swoją wziąć protekcyą.

877

Ty siebie już się nie zajmując więcej
piszę raz prostać list Twój dla
mnie ~~pocztą~~ pod adresem

à M. J. Wien

17. rue des Bourdonnais

Racz mi także powiedzieć gdzie
Ci mógłbym stanąć przyjeżdżając do
Krakowa i czy nie mógłbym stanąć
u jakiego znajomych Twoich na noc
a to dlatego żeby mego nazwiska
po oberżach nie dawać. — Pozdrów
moj mam w Kieszeni. Doktorowej ażony i
Siostry jej. Cały dla Ciebie

Jerzmanowski

Londyn, dnia 6go Października

[1851] 878

Drogi Mielżyński —

Przeszkodą oddalenia się tak daleko od Europy i podupadłe zdrowie jakiego nabyłem się w czasie mojego patologii interesów znagliły mnie w momencie wsiadania na statek do Nowego Orleanu, zmienić mój projekt i portem tego udać się do Londynu —

Zastałem szczególne zatrudnienie —

Jeśli jeszcze rachunku z Kwiatów jakie w Hawrze zostawiłeś odemnie, nie oddałeś jeszcze komu należy — proszę cię wstrzymaj się jeśli można, bo pieniądz zwrócić myślę częściami, który mi tak dobrotliwie chciałeś dać —

Załączam tutaj dwa listy jeden do żony mojej — drugi do Karabinowicza — proszę cię oddaj jak najspieszniej — i jeśli można, sam osobiście jej doręczyć — a gdy Twoje zatrudnienia nie pozwolą Ci na to, tegoż samego dnia — to odłóż Twoją dobrą wizytę u żony mojej na nazajutrz —

Gdybyś jej nie zastał to zostaw list u —

Koniecznie nie mówiąc że list przychodzi odemnie – bo jako wiesz ktoś jeszcze może twój pobyt tutaj.–

Żonie mojej [illegible] do przybycia tutaj – i bądź tak dobrym nie dopomagaj w niczym coby jej mogło ułatwić do pozostania w Paryżu.

Wszystkim, pierwszym Księżom, proszę dać mi Twoje porę uwiadomienie o sobie z wymienieniem czy żonę moją widziałeś i co ci mówiła o mnie.

Twój wdzięczny na zawsze

Jerzmanowski

Żonie mojej rekommenduję żeby wprost przez poczty pisała do mnie – przynajmniej tej razy —

Liczę na odpowiedź.

P. Karol dał mi o Twoim pobycie w Paryżu, wiadomość.

Gdybyś zastał kogo u żony mojej – oddaj jej list wywołując ją do innego pokoju —

Otrzymałem w Paryżu 6o Listopada 1851. LN.

Szanowny i Kochany Niedźwiecki,

Albo ja niedawno tom Ci pisał wyjeżdżając z Havru, albo też sam na stole kilka, które Ci zostawiłem, nie uważałeś –

Do Anglii wyjeżdżać niezdecydowałem się jak w chwili kiedy trzeba było na statek do Ameryki wsiadać i oddalać się tak daleko od Europy, bez pewności, tam zarobienia zatrudnienia i bez grosza prawie, wszystkie te okoliczności spowodowały mnie przybyć tutaj – a przyjechawszy przecież zaraz o tym pospieszyłem Cię uwiadomić i Ciebie tylko jednego, prawda że list mój do Ciebie adresowany zaległ się po opuszczeniu Paryża do Anglii, jednak to nie moja wina – i ze wszystkich względów jak widzisz na zarzut Twój dla Ciebie niewdzięczności niezasłużyłem sobie, zwłaszcza że ten żal z Twojej strony, jest wielce dla mnie dotkliwym, bo przyznać potrzeba że od nikogo nigdy tak bezinteresownej i przyjacielskiej usługi niedoznałem jak od Ciebie.

Proszę Cię więc, Kochany Niedźwiecki, jeżeli jeszcze mieć możesz żal o mnie staraj się od Ciebie oddalić, bo w rzeczywistości w mej

dziecinnej niecierpliwej przyczyny nie mil zbra-
kuje jak zmartwienie nie dziś tako
tak dobrych i godnych jak ty, mnie
opowiadających — takich osób mało się
znajduje i jeśli przyjaźń o tyle ni
chodzi, bądź pewnym, o ile wdzięcznym
o życie —

Bądź pewnym, przekonanym że długi mój
względem Ciebie 50 f. spłacę jak naj-
spieszniej, może ~~[illegible]~~ nie zaraz, ale
w prędce i całkowicie.

Ściskam Cię serdecznie prosząc o
cierpliwość i przyjaźń

Twój

Jerzmanowski

Londres.
3 novembre 1851

London 2/7 - 54.

16 Duke str. St James's pl.

My dear Leonard,

Me voilà depuis trois jours à Londres de mon retour des Etats-Unis et je vous écris pour me rappeler à votre bon souvenir et vous remercier encore une fois de vos bons, loyaux et généreux procédés envers moi pour la poste et vous prier de vouloir bien me continuer votre amitié pour l'avenir. —

Sous peu de jours je compte partir pour la Turquie — je me suis engagé à servir lo-
yalement le drapeau du Prince Adam Czartoryski — c'est vous dire qu'une nouvelle liaison assure nos relations et vous rend à mes yeux plus cher —

…ocratique — il faut qu'elle tombe devant sa
…puissance et ses [illegible] —

je ferai, mon cher ami, tout mon possible pour me rendre digne du parti que j'embrasse avec vous, non par intérêt personnel, mais parceque le seul est digne d'exister pour l'avenir heureux de notre patrie — oui, je vous appartiens aujourd'hui âme et corps — et soyez certain que par lui vous acquerez un soldat vigoureux et brave pour défendre votre drapeau —

Avant que je quitte Londres vous aurez le temps de m'écrire quelques lignes et si vous pouvez me donner une lettre de recommandation amicale pour le Comte Zamojski et pour Czajkowski, ne négligez pas cette circonstance

883

pour m'être utile — mais dans tous les cas, de grâce, ne me faites pas attendre trop longtemps votre réponse —

Madame Bock se trouve à New York elle se rappelle à votre bon souvenir —

Je joins ici deux lettres pour Paris, — je ne sais pas si les adresses de leurs demeures sont les mêmes qu'autrefois, car je n'ai reçu aucunes nouvelles d'eux pendant tout mon séjour aux États Unis — veuillez vous en informer — mais je vous prie de ne point attendre le moment où vous saurez leur demeure pour m'écrire —

J'attends donc de vos nouvelles avec grande impatience et vous me ferez un grand plaisir si vous me les envoyez le plutôt possible.

Si vous écrivez au Comte

883

Zamoyski, veuillez lui dire que j'ai
servi sous ses ordres en 1831 comme
Capitaine dans le 14e de Ligne —
dans le corps de Ramorino où il
a été, Chef d'Etat Major — et que
mon grade que j'ai à présent est major —
au [illegible] l'appui j'ai mes états de
service — je ne [illegible] —

Adieu — mon cher, je vous serre
les mains de tout mon cœur

L. J. Jerzmanowski

P. S. Je possède entre les mains
une autorisation de nos compatriotes
en Amérique pour les tirer de là et
les transporter en Turquie, ils
partagent nos opinions — c.à.d. qu'ils
veulent servir le Prince Adam —
dites moi s'il a l'espoir de pouvoir
réaliser leurs souhaits —

J'ai l'intention de [illegible] les raisons
qui me décident de combattre sous vos
drapeaux — trouverai-je une place dans vos
publications ? — j'ai pris la route de la [illegible] du

otrzymany w Paryżu 6. Lipca 1854

Lr. 1.

London 5/7 - 54.

10 Duke street

S. James' place

Mon Cher Niedzwiecki, —

Je vous ai écris à la date du 2 ct. - j'ai ecrit hier au Prince Ad. Czartoryjski et je vous écris encore aujourd'hui - c'est trop - certes vous allez me gronder - murmurer - Grondez donc mon cher, murmurez, mais de grâce faites ce que je me propose de vous demander dans cette lettre - je vous ai merci davantage et soyez certain qu'un jour je vous prouverai combien je suis digne de votre interêt. -

Ainsi: j'ai écris au Prince pour lui offrir mon épée - en outre pour lui offrir les services de nos compatriotes qui se trouvent en Amérique qui m'ont donné à cet égard l'autorisation - veuillez avoir la complaisance de prendre la connaissance et de mes lettres et de l'autorisation chez le Prince - chose qui vous sera facile je l'espère -

Eh bien! ne pourriez vous pas en parler au Prince:

1° Pour qu'il daigne s'occuper sérieusement de faire sortir nos compatriotes des Etats-Unis et les faire transporter

ici ou au Havre pour les diriger ensuite
en Turquie — Vous me direz que cela se
pourrait faire s'il y a les fonds nécessaires
à cet effet ou peut-être qu'il n'y a pas des
fonds; — sachez donc que le voyage de chacun
ne coûtera que 20 dollars c.à.d. 100 francs —
sur ma liste ils sont 50 signataires — il
faut compter sur un pareil nombre qui
désiraient venir ici et qui sont dispersés
en Amérique et qui par conséquence ne
pouvaient signer ma liste — donc c'est
une dépense de 10,000 francs — c'est un
léger et petit sacrifice lorsqu'il s'agit
de fournir cent braves vigoureux, jeunes
à la défense de notre drapeau — je
dis de notre car mon cher je suis avec
vous aujourd'hui âme et corps — et
plus vous ferez de sacrifices plus vite vous
arriverons à pouvoir rentrer chez nous
et certes tous ces gens que vous aiderez
à sortir de leur position actuelle seront
autant de gagnés à notre parti —
ne laissez échapper aucune circonstance
d'aider — plus tôt vous prouverez une fois
de plus que quand il s'agit de la Pologne
vous ne ménagez, ni sacrifices, ni votre
vie pour l'aider à sortir des chaînes
dans lesquelles elle s'y trouve actuellement.

pourtant si par hasard notre caisse est à
sec — supplier le Prince de faire appel à
la générosité de ses amis aux Etats-
Unis — il doit en avoir pas mal; quant à
moi je vous conseillerai d'y ajouter
les noms de MM.rs

Aspinwall — corner of tenth str & 5th avenue
à New York.

A. Stout — 84 Ninth str. à New-York

James Phalen — 46 — 14th street. à New York

Langdon Woodbury, Lafayette place,
corner of Astor place.

Simeon Draper, banker and pres. bd.
governors, 46 Pine str. à New-York

Theodor Sedgwick — 53 Broadway — New York.

Ces Messieurs — surtout les cinq premiers
sont très riches et sympathisent beaucoup
avec notre cause tous les six — Je suis
certain que par leurs soins on obtiendra
plus que nécessaire pourvu que le Prince
veuille les intéresser par sa lettre. — En
outre si vous n'avez personne à qui vous
puissiez vous fier parmi les vôtres à New-
York je vous propose comme intermé-
diaire notre compatriote Léopold Boeck
111 Twelfth str. à New-York — il est connu
par plusieurs de ces messieurs en conséquence
il pourrait leur être utile, ayant votre
appui pour réunir ceux qui veulent partir
ensemble — quant à lui il ne faut pas penser

il a sa femme et des occupations. —

2/ Après ce qu'on me dit et ce que j'ai lu dans le dernier discours du Prime Terme le 3 mai dernier — il paraît qu'il a envoyé plusieurs officiers en Turquie — je pars d'ici sous peu des jours je présume avec les Polonais qui quittent l'Angleterre secourus par le Gouvernement d'ici — mais n'y a-t-il pas un moyen que vous puissiez obtenir pour moi la même faveur que les autres ont obtenu du Prince — c'est celle de m'accorder le grade ici; la plupart de ceux qui sont partis ont obtenu trois fois plus élevé grade qu'ils avaient — ancien Major ne pourrai-je pas obtenir celui de Colonel dans le régiment des Cosaques — rien il me semble ne vous serait plus facile si vous vouliez vous occuper de moi — j'ai d'autant plus droit à cette faveur qu'un de nos cousins fait l'honneur à une faveur semblable — c'est le Gal Brzozowski — Voyons, ma chère, donnez vous un peu de peine pour moi — je vous devrai la carrière militaire après vous devoir tant d'autres choses, et soyez persuadée que plus je me trouverai élevé en grade plus me sera facile de vous servir avec dévouement.

Ecrivez-moi par la poste, sans attendre le courrier d'ambassade, car il est possible que dans peu de jours je ne serai plus ici.

Les lettres que je vous ai envoyé faites s'il vous

plût, portées par quelqu'un à leur adresse, sans vous donner la peine de vous déranger — mais recommandez à la personne qui les portera de s'assurer que leur demeure est réelle. —

Tout mon espoir est dans vous aussi bien pour ce qui me regarde personnellement que pour nos compatriotes à New-York.

Je vous serre les mains très cordialement et vous prie ne point oublier non plus la lettre que je vous ai prié dans ma lettre précédente de m'envoyer, s'il n'y pas d'inconvénient. —

Savez-vous que la Démocratie de Londres a eu la folie d'adresser une espèce de manifeste au Gal Pierce à Washington — il en est joliment embarrassé, tout en riant sous cape — il ne sait qu'en faire, où la fourrer — je l'ai vu quelques jours avant mon départ — assez chez je crois, qu'ils aideraient plus tant qu'ils sont les Russes que nous — vous n'avez aucune idée d'une république pareille — Que direz vous si je vous apprends que dernièrement sept officiers Russes sont arrivés aux États Unis pour surveiller et presser la construction de plusieurs steamers?

et que deux ou trois sont déjà partis depuis que la guerre entre la Russie et les puissances alliés est décidée! —

Adieu — Tout à Vous

Lieutenant J. Jerzmanowski

otrzymany w Paryżu 11o Lipca 1854

L.N.//

Londyn, 10go Lipca 1854 r.

888

Drogi Leonardzie,—

Dziękuję Ci mocno za opiekę Twoją i za dobre Twoje serce — szlachetne Twoje postępowanie ze mną pokazuje mi raz więcej jeszcze że posiadać tak dobrego jak Ty przyjaciela jest to w mojem tułactwie, w mojem nieszczęściu wielkie bogactwo — i że o nie trzymałem od dawnego czasu masz ten dowód: 12go Października 1851 r. odebrałem list od Ciebie z wyrzutami, który do dziś dnia zachowuję, żem do Ameryki nie wyjechał pomimo tego żem przyrzekał wyjechać — otóż wszystko od tej chwili robiłem bym mógł zmazać zarzuty — i wyjechałem — Dziś zaś powracam tak biedny jak dawniej — piszę do Ciebie — przypominając się Twojej dawnej dobroci i znowu przyjmujesz mnie pod swoją opiekę — Dziękuję Ci za to z całej duszy mojej, i bądź przekonany że nic w świecie za przykładem mnie nie wstrzymałoby by Ci <u>ślepo</u> być wszystkiemu jeśli się kiedy okazja zdarzy, o co Boga proszę nieprzestannie.

Dziękuję Ci za listy rekomendacyjne, pomimo Twojej skromności, i chociaż jednakże przekonany jestem mi będą użytecznymi —

Wiadomo Ci niezawodnie iż nasz tutejszy [illegible] Londowi iż nieprzewidziane chwili w której mógłby nam dać przejazd wolny na statkach swoich — tak jest niektóre wojska które przesyłają do Turcji — Dzisiaj [illegible] pisał list [illegible], niedziela, do Portsmouth być się wydawało dzień kiedy statki wychodzą z towarem do Konstantynopola i nas wysłać — nadzieję mi się spodziewać że to

w krótce nastąpi – i z tego to względu ośmielam się upraszać by być tak dobrym i chciał w biórze Księcia przyśpieszyć odpowiedź na moje listy, jeżeli się spodoba Księciu zaszczycić mnie swoją odpowiedzią – co mi bardzo byłoby przyjemnym –

Co do żony mojej – cóż Ci powiem – nie – nie wiem co porobić – żadnego od niej nie miewałem listu pomimo żem jej pisał z Ameryki – sam jestem biedny – dopomódz jej teraz nie mogę ale chcąc mojej jest jak przybyła pod [illegible] [illegible] – przyjmującej posadę [illegible] [illegible] jej Korzyść odstąpić – ubolewam i żałuję że nic mojej dla niej zrobić nie mogę – ale cóż robić Księżę nawet jak mi [illegible] [illegible] się do Paryża by ją widzieć chwilę przyjmującej – powiedz jej wiele to ubolewam [illegible] słowem przebacz jej [illegible] – i zapewniaj że ją [illegible] [illegible] powinna jej zapomnieć [illegible] [illegible] Kochanie –

Bądź tak dobry i zechciej adressować Twe listy zawsze 16 Duke Str. St James' – sam jeżeli mnie nie zastanie – przyszłą odbierać.

[illegible] czyby nie Książę [illegible] przyszedł stopień jaki ośmielam się żądać, gdyż co jemu otrzymać – byłoby mi bardzo przykro – się jeśli tego otrzymać nie mogę, – [illegible] do, będę zmuszonym zgłosić się na żołnierza postąpić się raczej jak z Toruniu [illegible]

dzieciń otwieraną kiedy Hrabia Zamojski obsiada wszystko w Turcyi. –

Ściskam Cię serdecznie z prośbą byś mi pisał jak najczęściej nowin – Twój dozgonny.

L. J. Jerzmanowski

P. S. Przypominam Ci sobie że adres zatem ci ślij do P. Aspinwall – jako
corner Tenth str. and University place

New York –